

# Pobyt Izraelitów w Egipcie

W połowie XVIII w. p.n.e. na Bliżni Wschód wtargnęli obcy najeźdźcy z północy. Zajęli północną Mezopotamię, Syrię, Palestynę, a w końcu Egipt. O tych faktach świadczą istniejące jeszcze dzisiaj systemy fortyfikacyjne na podbitych terenach. Obcy przybysze otaczali swoje obozy i miasta dużymi wałami z ubitej ziemi z równą powierchnią od zewnętrz. W niektórych miejscach wykonywane były z kamienia. Poza tym cudzoziemcy przynieśli ze sobą nową technikę garncarską, przede wszystkim zaś nowy rodzaj techniki wojennej. Ich rydwany wojenne sprzężone w rumaki były nie do pokonania, dopóki przeciwnik nie zastosował tych samych metod walki.

W historiografii ten lud nazwany jest Hyksosami. Nazwa ta została użyta najpóźniej w czasach żydowskiego historyka, Józefa Flawiusza (I wiek n.e.). Józef Flawiusz przetłumaczył mylnie tę nazwę, powołując się na wspomnianego już zhellenizowanego historyka egipskiego, Manetona z III w. p.n.e., jako „królów pasterzy”. Odcyfrowanie hieroglificznych tekstów wykazało, że znaczenie tej nazwy to „władcy obcych krajów”. Przez 150 lat Hyksosi panowali nad Egiptem. Mimo to wiemy bardzo mało o nich i o ich rządach, ponieważ Egipcjanie po ich wypędzeniu zniszczyli ich zabytki, wyma-

zali ich nazwę z napisów, starli wszystko, co mogło ich przypominać. Zródłem, z którego możemy jeszcze czerpać wiedzę, jest jedynie kilka monumentów, które przypadkowo przetrwały okres świadomego niszczenia, późniejsze relacje o Hyksosach i w końcu kilka mglistych wzmianek o ich pokonaniu i wypędzeniu z Egiptu.

Ze znanych nam imion królów hyksoskich można wywnioskować, że kilku z nich było Semitami, a kilku prawdopodobnie indoeuropejskimi Hurytami. Jak już wspomniano, Hyksosi przywieźli do Egiptu konie i wozy, które przedtem nie były znane w Dolinie Nilu. Ze stolicy we wschodniej delcie, Awaris, zarządzali Egiptem i licznymi państwami w Zachodniej Azji. Zezwolili na to, aby pokonani władcy egipscy zarządzili komisarzynie w kraju. Tylko kilku królów hyksoskich panowało faktycznie nad całym krajem.

Zajmujemy się Hyksosami, ponieważ prawdopodobnie w czasie ich rządów Józef, syn Jakuba, został wycieczką w Egipcie. Można to wykaazać na podstawie kilku chronologicznych wskazówek w Biblii, poza tym z faktu, że Józef miał do dyspozycji konie i wozy, gdy zajmował poważne stanowisko. (Przyjmując rok 966 p.n.e. za rok budowy świątyni Salomona i zakładając krótki pobyt w

Egipcie, obliczymy, że Józef przebywał na dworze faraona w latach 1669—1589 p.n.e., a to przypada na okres hyksoski — przyp. B. D.). Zajmowanie przez Semitę tak wysokiej pozycji może być wyjaśnione przez fakt, że w tym czasie Egipt był rządzony przez spokrewniony lud. Dla Hyksosów było całkiem naturalne popieranie Izraelitów. Odnosili się do niego po przyjacielsku, jako do wiernej podpory rządów.

Wszystko się zmieniło, gdy lokalny władca Teb w Górnym Egipcie podniósł bunt przeciw hyksoskiej dominacji i rozpoczął wojnę o oswobodzenie Egiptu. Sekenenre był pierwszym lokalnym królem, który odważył się na próbę wypędzenia Hyksosów. Jego śmiałość kosztowała go życie. Zginął zapewne w walce. Jego mumię z roztrzaskaną czaszką można oglądać w Muzeum Kairskim. Straszne rany głowy wskazują na śmierć gwałtowną. Jego synowie, Kamose i Ahmose, prowadzili dalej wojnę, pokonali Hyksosów, zdobyli ich stolicę Awaris i wypędzili znienawidzonych wrogów z kraju.

Królowie, którzy uwolnili Egipt spod obcego panowania, stali się bohaterami narodowymi i założycielami potężnej XVIII dynastii. Pozostawili inskrypcje, w których stawiały swe bohaterskie czyny. Bardzo rzadko jednak wspominają walki z Hyksosami. Chcieli zapobiec temu, aby imię budzących wstręt obcych władców weszło do pamięci Egipcjan. Gdyby pewien żołnierz faraona Ahmose nie zdał szczegółowej relacji z wojny wyzwoleńczej, wiedzielibyśmy o niej ciągle bardzo mało. Długa inskrypcja zawierająca opis wojny znajduje się w jego prywatnym grobowcu.

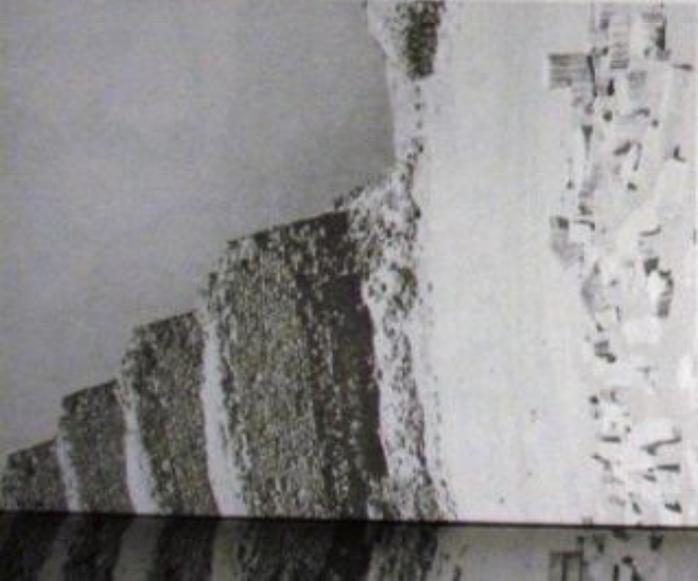
### Grób egipskiego kapitana

Aby zbadać relację naocznego świadka wojny, odszukałem grób człowieka, któremu zawdzięczamy ten godny uwagi dokument historyczny. Był jednym z oficerów faraona Ahmose, który tak samo jak fa-



raon nosił imię Ahmose. Jego grobowiec znajduje się w pobliżu małej wsi el-Mahamid, około 80 km na południe od Luxoru, wśród ruin starożytnego Nechab, stolicy jednej z górnoegipskich prowincji (nomów). Dzisiaj miasto nosi nazwę Elkab. Mury Nechab wybudowane przed 4 tys. lat są nadzwyczaj dobrze zachowane, lepiej niż inne mury miejskie z czasów starożytnego Egiptu. Mają 12 m grubości, tworzą wielki czworobok 550×585 m, wybudowano je z niewypalonych cegieł. Podczas gdy starożytne budowle znajdujące się wewnątrz znikły bez śladu, mury miejskie przetrwały tysiąclecia.

Ahmose z Nechab (określany także Ahmose syn Ebany) usłużył w służbie króla Ahmose z Teb do oswo-bodzenia Egiptu. Został oficerem marynarki w królewskiej flocie na Nilu. Gdy powrócił do rodzinnego miasta z bogatymi łupami, z jeńcami przemiesionymi w niewolników, wszelkimi dobrami, jak również z odznaczaniami królewskimi, zaraz rozpoczął budowę grobowca, tak jak czynił każdy wysoko urodzony Egipcjanin. Wykuł go w stromym zboczu wzdłuż rzeki, tak jak jego poprzednicy. Na ścianach przyszłego miejsca spoczyn-



Piramida  
schodkowa  
króla  
Dżesera  
w Sakkara,  
3 dynastia.

Jenny odcinania ręki poległemu nieprzyjacielowi na dowód jego zabicia.

Wydaje się, że z tej bitwy Hyksosi wyszli zwycięsko, ponieważ Egipcjanie wycofali się na południe. Tam doszło do następnych walk, podczas których kapitan Ahmose dokonał brawurowego czynu. Przepłynął na nieprzyjacielski brzeg, wziął jeńca i powrócił z nim na drugą stronę rzeki. Także za to otrzymał odznaczenie. W tym czasie Hyksosi ulegli. Egipskie wojsko skierowało się na tychmiast w stronę wrogiej stolicy, obległo ją i zajęło. Nasz Ahmose uchwycił z Awaris jednego mężczyznę i trzy kobiety, których król przydzielił mu na niewolników.

Hyksosi zostali wygnani z Egiptu, utrzymali jednak w pld. Palestynie miasto Szaruchen jako swoją stolicę. Miasto to zostało w późniejszym czasie przekazane plemieniu Judy (Jozue 19, 6). Król Ahmose szedł za nimi. Po trzyletnim oblężeniu lub po trzech wyprawach w trzech kolejnych latach (tekst nie wypowiada się tutaj dokładnie) również Szaruchen padło ofiarą zwycięskich wojsk egipskich. Oficer Ahmose donosi, że wyróżnił się także tutaj. Schwycił mianowicie dwie kobiety i zabił jednego mężczyznę, za co oczywiście został odznaczony. Poza tym wolno mu było zatrzymać obie kobiety na własność.

Upadek Szaruchen zakończył wojnę z Hyksosami. Ci, którzy uszli z głady, wycofali się na północ. Wprawdzie późniejsi faraonowie stylizowali się jeszcze z resztkami Hyksosów w Palestynie i Syrii, to jednak lud ten nie odegrał już znaczącej roli w historii starożytnego świata.

### Izraelici w niewoli

Gdy Hyksosi zostali wypędzeni, zwycięzcy Egipcjanie, pełni nienawiści do dawnych semickich panów, uczynili niewolnikami Hebrajczyków spokrewnionych z Hyksosami. Ahmose przytacza w inskrypcji grobowej imiona 19 niewolników, których

ku kazał odmalować siebie i swoją rodzinę. W długiej inskrypcji, która jest nadspodziewanie dobrze zachowana, donosi o swojej walce w wojnie wyzwoleńczej. Ponieważ jest to jedyne względnie dokładne źródło wydarzeń tej wojny, naszkicujemy pokrótce jego treść.

Ahmose zęglował — tak opowiada — z królem w dół rzeki, w tym czasie doszło kilkakrotnie do spotkania z wrogiem. Potem donosi o pierwszej bitwie pod Awaris, w której, jak wyraźnie podkreśla, „pieszo, dzielnie walczył przed obliczem Jego Majestatu”. Następnie został przemieszczony na okręt, który nosił nazwę „Objawienie w Memfis” i wziął udział w długotrwałym oblężeniu stolicy Hyksosów. Podczas oblężenia ponownie wyróżnił się bohaterskimi czynami, zdobył liczne łupy i zabił wroga, za co król nadał mu odznaczenie „złoto dzielności”.

W drugiej bitwie ponownie zdobył łupy i zabił następnego nieprzyjaciela, któremu odcięto rękę i przyniesiono królowi jako trofeum. Kapitan Ahmose został po raz drugi wyróżniony. Biblia potwierdza w Księdze Sędziów 8,6 egipski zwyczaj wo-

Ramzes III  
powracają-  
cy do domu  
po zwy-  
cięskiej  
wyprawie.



podarował mu król za zasługi w wojnie wyzwoleńczej. Kilka z tych imion jest pochodzenia semickiego; nie jest więc wykluczone, że pomiędzy niewolnikami byli Hebrajczycy. Pojawia się imię Tamaszasz, które jest podobne do biblijnego imienia Amasjasz (2 Kron. 17, 16). Imiona Astarimi i Hari są także semickie, chociaż nie znajdujemy dla nich odpowiedników w Biblii. Jeden niewolnik nazywa się po prostu „Azjata”; jego orientalne pochodzenie jest więc niewątpliwe. Pośród niewolników z egipskimi imionami mogło być także kilku Semitów, a nawet Hebrajczyków, ponieważ wśród Izraelitów wychodzących z Egiptu było kilku z egipskimi imionami, np. Mojżesz, Miriam, Pinechas, Hofni, Putiel.

Zwycięscy królowie tebańscy jako oswobodziciele Egiptu założyli potężną XVIII dynastię i wzniesli Nowe Państwo. Przypuszczalnie byli oni tymi królami, którzy uczynili Hebrajczyków niewolnikami. Autor 2 Księgi Mojżeszowej daje do zrozumienia, że Egipcjanie nie docenili należyście korzyści, jakie przyniosła krajowi działalność Józefa, ponieważ był on Semitą i służył znieprawdzonej najeźdźcom. „Tymczasem rządy nad Egiptem objął król, który nie znał Józefa” (2 Mojż. 1, 8). Egipcjanie nie tylko, że nie zdobyli się na żadne zrozumienie poczynań Józefa, lecz być może obwiniali go nawet o wzbogacenie się kosztem narodu w czasach siedmioletniej klęski głodu. Uczynił on bowiem cały prywatny

majątek Egipcjan własnością królewską (1 Mojż. 47, 13—26). Ta godna uwagi historia jest potwierdzona przez fakt, że po wyzwoleńczej wojnie nie znajdujemy w Egipcie żadnych uprawnień do prywatnej własności. Król i kapłani byli w posiadaniu całego Egiptu, gdy kraj został uwolniony z obcego jarzma. Królowie Egiptu rozpoczęli rozdział ziemi dla lojalnych poddanych w czasie wyzwoleńczej wojny z Hyksosami.

Gdy w dalekim Elkab stałem w komorze grobowej Ahmose i czytałem interesujące wiadomości z walki z Hyksosami oraz listę niewolników, i gdy spoglądałem na okolicę i fortyfikacje starożytnego miasta, nie mogłem odpędzić myśli o biednych Hebrajczykach, którzy wskutek politycznego przewrotu popadli na głą w niewolę.

Inskrypcja grobowca Ahmose jest jednym z niewielu świadectw dotyczących historycznych procesów, które prowadziły do ujarznienia Izraelitów (zob. 2 Mojż. 1 i 2). Te wydarzenia spowodowały duże powstanie ludowe za czasów Mojżesza. Kulminacyjnym punktem było Wyjście z Egiptu i odrodzenie ludu Bożego jako narodu. Okazało się, że ucisk egipski był także błogosławieństwem — bez niego Izraelici nie byłiby gotowi na zamianę urodzajnej ziemi Goszen na nieznaną przyszłość w Palestynie. Mogli zostać wchłonięci przez Egipcjan i utracić swoją tożsamość jako lud wybrany przez Boga.

# Starożytne Teby

Gdy w 663 r. p.n.e. asyryjski król Assurbanipal zniszczył Teby, miały one za sobą piętnastowieczną historię. Teby leżą ok. 650 km na południe od Kairu i były typowym górnym egipskim miastem wybudowanym na wąskim pasie żyznej ziemi po obu stronach Nilu. Dolinę rzeki ograniczają bardzo wysokie skały będące także granicą wielkiej pustyni.

Wschodnia część miasta obejmowała dzielnice mieszkalne i świątynie ku czci bóstw, zachodnia jego część była domena śmierci. Znajdowały się tam groby umarłych i świątynie pobudowane ku ich czci.

Przez stulecia miasto było politycznym centrum Egiptu i egipskiego mocarstwa, a o wiele dłużej — centrum kultu potężnego boga państwowego, Amona. Gdy w czasach świetności do Egiptu napłynęło mnóstwo bogactw z Azji Przedniej i Afryki, niemalą ich część użyto do upiększenia Teb. Generacje królów budowały swoje świątynie, tak że prawie żadne miasto starożytności nie zdołało przewyższyć Teb w sławie, być może nawet i Babilon.

Największy rozkwit przeżywały Teby w czasach królów XVIII dynastii, którzy nie tylko wyparli Hyksosów z ziemi egipskiej i złączyli prowincje nad Nilem w jedną całość, lecz także stworzyli silne i rozległe imperium sięgające na południe głęboko w Nubię, a na północy za Palestynę i Syrię aż do Eufratu.

## Główne świątynie Luksoru i Karnaku

Obszar starożytnych Teb zajmuje dzisiaj — miasto Luksor i liczne wsie, z których najbardziej znana jest Karnak. Obie nazwy są dosyć popularne z powodu ich turystycznych atrakcji. Przybywając do Luksoru pociągiem, od razu spostrzeżę się w drodze do hotelu wielką świątynię, którą budowało szereg sławnych faraonów. Kilka kilometrów na południe od Luksoru, w Karnaku, stoi potężna świątynia Amona. Są to największe na świecie ruiny świątyni, które trafnie można określić jako historia Egiptu w kamieniu. Wznosiło ją wielu faraonów od XII dynastii aż do inwazji Asyryjczyków (z wyjątkiem królów hyksoskich). Wielu uczonych poświęciło swoje siły w ciągu ostatnich 150 lat na studiowanie dziejów budowy, inskrypcji i reliefów, lecz praca ciągle nie jest zakończona.

Salę świątyni w Karnaku dają doskonale przegląd różnych okresów egipskiej historii i kultury. Można towarzyszyć wybitnym i energicznym królom w wyprawach wojennych i czytać ich dzieje życia, ponieważ na świątynnych murach wykuli w słowach i obrazach sprawozdania z militarnych przedsięwzięć,

historię swoich narodzin i dojścia do tronu oraz inne świeckie i religijne wydarzenia ich życia.

### Relief zwycięstwa króla Szeszonka

Wśród wielu dużych reliefów, jeden zawsze cieszył się u czytelników Biblii szczególnym zainteresowaniem. Jest to relief zwycięstwa króla Szeszonka, biblijnego Szyszarka, który po śmierci Salomona wkroczył do Palestyny i zdobył Jeruzolimę. Po powrocie do Egiptu poświęcił część łupów bogowi Amonowi i uwiecznił w reliefie przyprowadzenie miast Judy i Izraela do swojego boga. Każde z tych miast, których ocalała część reliefu ukazuje ponad 100, jest symbolizowane przez spętanych Hebrajczyków, nad którymi widnieją nazwy miast. Turycy interesują się nie tylko sprawozdaniami z czynów króla Szeszonka, którego paletyńska wyprawa została wspomniana w Biblii (1 Król. 14, 25. 26), lecz także innymi informacjami, wśród których są opisy licznych kampanii Tutmosisa III w Palestynie i Syrii.

Nie tylko wschodnia część Teb posiada atrakcje dla dzisiejszych turystów. Zachodnie Teby także oferują szereg różnych osobiowości. Gdy zbudził się pierwszego poranka w Luksorze i wszedłem na balkon pokoiu hotelowego, zobaczyłem za Nillem we wczesnych promieniach słońca słynną świątynię Hatszepsut w Deir el-Bahari. Każda egipska świątynia w swym uroku i pięknie jest fascynująca dla miłośników sztuki. Jednakże żadna z tych budowli nie przewyższa w swojej doskonałości wdzięku świątyni z Deir el-Bahari, wspaniałego monumentu królowej Hatszepsut. Wybudowana została na trzech poziomach (jeden nad drugim), u podnóża wysokich i stromych skał. Jeszcze przed rekonstrukcją zachwycała każdego szeregami prostokątnych kolumn i pełną wdzięku symetrią.

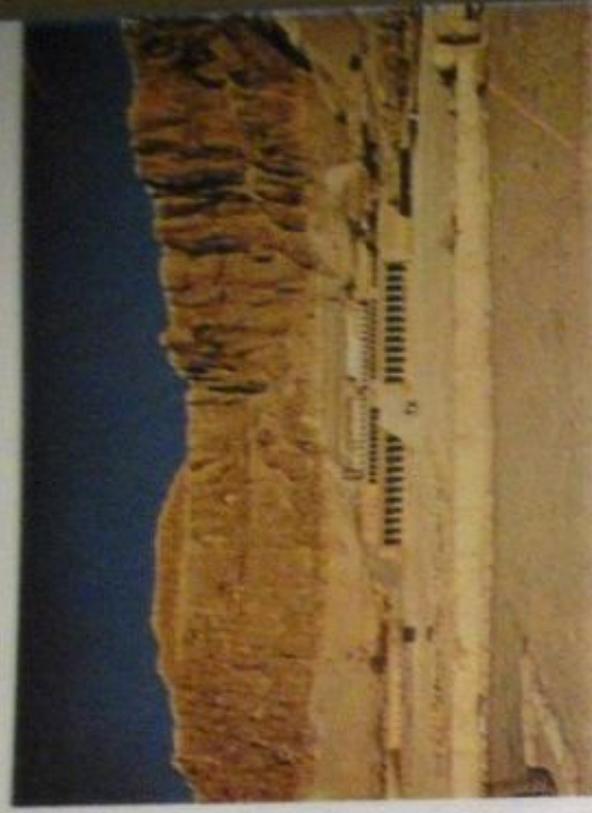
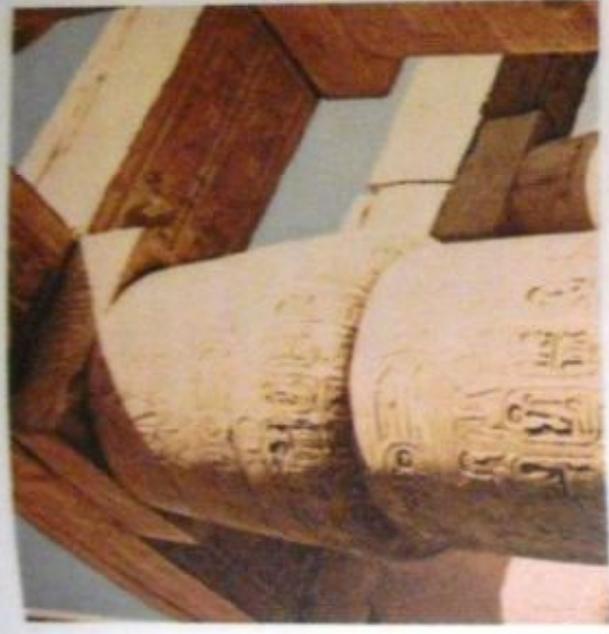
Świątynia nie jest wyłącznie dziełem architektury; stanowi jednocześnie pierwszorzędną źródło wiedzy dla

historyków. Na jej ścianach słowem i obrazem królowa opisała swoje narodziny i życie, działalność budowlaną i sławną ekspedycję do dalekiego kraju Punt (prawdopodobnie Somalia). Przywiozła stamtąd „drzewa mirrowe, heban, kość słoniową, zło-to, drogocenne drewno, kadzidło, kosmetyki do oczu, małpy, małpiatki, charty, skóry leopardów oraz niewolników razem z ich dziećmi”. Informacja o tej ekspedycji przypomina wyprawę króla Salomona do Ofiru (1 Król. 10, 11. 22).

Zwiedzając ruiny położone po zachodniej stronie Nilu, nie ograniczyłem się tylko do świątyni Hatszepsut. Jest tam tak wiele do oglądania, że nie jest możliwe poznanie nawet w ciągu tygodni i miesiocy wszystkich skarbów kultury, inskrypcji i budowli. Sucha i gorąca Dolina Królów z grobem króla Tutanchamona i miejscami spoczynku innych sławnych faraonów egipskiej przeszłości jest szczególnie atrakcyjnym celem dla turystów.

Równie godną zobaczenia jest Dolina Królowych z grobami królewskimi żon i pięknie ozdobionymi grobowcami wielu egipskich notabli. W grobowcach znajduje odbicie codzienne życie starożytnych Egipcjan, przedstawione na barwnych malowidłach ściennych i gustownych reliefach. Ruiny kilku świątyń zachęcają do odwiedzin, szczególnie Medinet Habu — dobrze zachowana świątynia Ramzesa III z bogactwem reliefów przedstawiających wojny z „ludami mor-skimi”, wśród nich z Filistynami. Godne uwagi są także ruiny wspólniejszej świątyni Ramzesa II, tzw. „Ramesseum” i dwa wysokie na 22 m posągi Amenhotepa III — tzw. „kolosy Memnona”, które stały przy wejściu do świątyni grobowej faraona. Są jedynymi pozostałościami tej budowli.

Ponieważ wielcy budowniczy Teb — Tutmosis I i Tutmosis III, jak również Hatszepsut, jego przybrana matka — odgrywali prawdopodobnie dużą rolę w życiu Mojżesza, nie będzie zbędny krótki przegląd dziejów królewskiej rodziny od



Kolumna świątyni  
Amona w Karnaku.  
(górze)



Świątynia grobowa  
królowej Hatszepsut,  
przybranej matki  
Mojżesza, usytuowana  
jest na tarasach  
u podnóża dżębla  
(górze).

Z lewej strony  
nagrobne malowidło  
przedstawiające balsamowanie  
króla przez boga Anubisa.

wypędzenia Hyksosów przez Ahmose, aż do czasu gdy Hatszepsut, jedna z najbardziej zasługujących na uwagę kobiet starożytności, opuściła scenę historii.

Gdy Ahmose, pogromca Hyksosów, umarł, królem został jego syn, Amenhotep I. Po nim na tronie zasiadł Tutmosis I, który ożenił się z siostrą Amenhotepa I. Militaryrnym celem nowego władcy był podbój Azji. Był to początek nowej ekspansywnej po-

lityki kolejnych egipskich władców. Na budowlach Tutmosisa I znajdujemy po raz pierwszy inskrypcje wspominające pracę semickich niewolników. Wielu z nich mogło być Hebrajczykami. Prawdopodobnie zostali uprowadzeni z ziemi Goszen i pod przymusem zapędzeni do budowy spichrzów, królewskich pałaców, monumentalnych grobowców i świątyn. Musieli wznosić obeliski, pylony, stawy i inne pomniki mające głosić

współczesnym i potomnym sławę króla. Być może rodzice Mojżesza należeli do tych nieszczęśliwców, których zawleczono do dalekich Teb, aby odbywali pańszczyzną przy świątyni Amona lub innych budowliach wznoszonych przez króla.

Mojżesz urodził się w czasie (ok. 1525 r.), gdy Egipcjanie próbowali w drastyczny sposób zatrzymać dużą rozrodność zniemawidzonych niewolników. Topili niemowlęta w Nilu, lecz Mojżesz uniknął tej śmierci, gdyż matka „ukrywała go przez trzy miesiące. A gdy nie mogła ukrywać go dłużej, sporządziła dla niego koszyk z trzciny i powlekała go żywicą i smołą, a włożywszy weń dziecko, położyła go w sitowiu na brzegu Nilu” (2 Mojz. 2, 2. 3). To mówi historia biblijna. W pobliżu Teb córka faraona znalazła hebrajskiego chłopczyka i zaopiekowała się nim.

### Hatszepsut, władczyni Egiptu

Przybrana matka Mojżesza, księżna Egiptu, była wydana za jej starszego przyrodniego brata, znanego pod imieniem Tutmosis II. Był nieprawym synem Tutmosisa I. Po

śmierci ojca Tutmosis II zdobył tron dzięki przywilejom, jakie miała jego małżonka będąca księżną pełnej krwi. Lecz wkrótce, umarł nie pozostawiając królewskiego następcy.

Hatszepsut wzięła ster rządów w swoje ręce. Być może chętnie ponadziłaby na tronie Mojżesza, swego adoptowanego syna, lecz nie odważyła się prawdopodobnie z powodu opozycji kapłanów Amona. Wiedzieli, że Mojżesz z całym oddaniem służył Bogowi Hebrajczyków.

Kapłani, którzy zajmowali się wychowywaniem książąt, mieli dużo okazji do poznania sposobu myślenia i poglądów Mojżesza. Przez lata musiał być codziennym bywalcem świątyni, których ruiny jeszcze dzisiaj pozostawiamy. Ponieważ wdrożono go „we wszelką mądrość Egipcjan” (Dz. Ap. 7, 22), musiał znać życie w stolicy ze wszystkich stron. Tak długo, jak żyli Tutmosis I i II, a Hatszepsut trzymała Egipt twardą ręką, był zaufanym dworu i dowódcą wojsk. Z pewnością był znaną figurą w stolicy.

Hatszepsut, prawdziwie niezwykła kobieta, panowała w Egipcie ponad 20 lat. Prowadziła aktywny program



Z lewej strony kolumny świątyni w Luksor.

Z prawej strony część największych na świecie ruin świątynnych w Karnak.



budowniczy, wzniosła liczne świątynie w całym kraju, poza tym wysłała ekspedycje handlowe do oddalonych obszarów świata. Dobrobyt i pokój cechowały okres jej panowania. Jednak kapłani Amona, być może z powodu Mojżesza, nie lubili jej. Uknuli przewrót i zmusili ją, aby dopuściła do rządów nieślubnego syna jej zmarłego męża. Ten młody mężczyzna, w historii znany jako Tutmosis III, był potomkiem należącym do rodu Amona. Wychowywany z myślą o przeznaczeniu go na następnego kapłana Boga Amona. Podczas uroczystej procesji w świątyni Amona Tutmosis III został wyniesiony na tron po śmierci poprzednika, interwencją boga Amona, jak mówią napisy na ścianach znanej świątyni w Karnaku.

Przez kilka lat Hatszepsut i Tutmosis III panują wspólnie, tak wynika z inskrypcji. Młody, ambitny

mężczyzna nie mógł się pogodzić z drugim miejscem w państwie, jednakże przez długi czas nie dysponował wystarczającymi środkami, aby pozbyć się Hatszepsut.

W ostatnich latach panowania królowej Mojżesz uznał zapewne, że dwór nie jest dla niego właściwym miejscem, zwłaszcza gdy Hatszepsut umarła lub została odsunięta od władzy. Być może zawdzięczał jej nawet swoje bezpieczeństwo. Postanowił porzucić Egipcjan i związać swój los z pogardzanym narodem hebrajskim. Jak wiadomo, próbował bezskutecznie przekonać Hebrajczyków, że mógłby ich uratować. Skończyło się to jego ucieczką w góry Synaju.

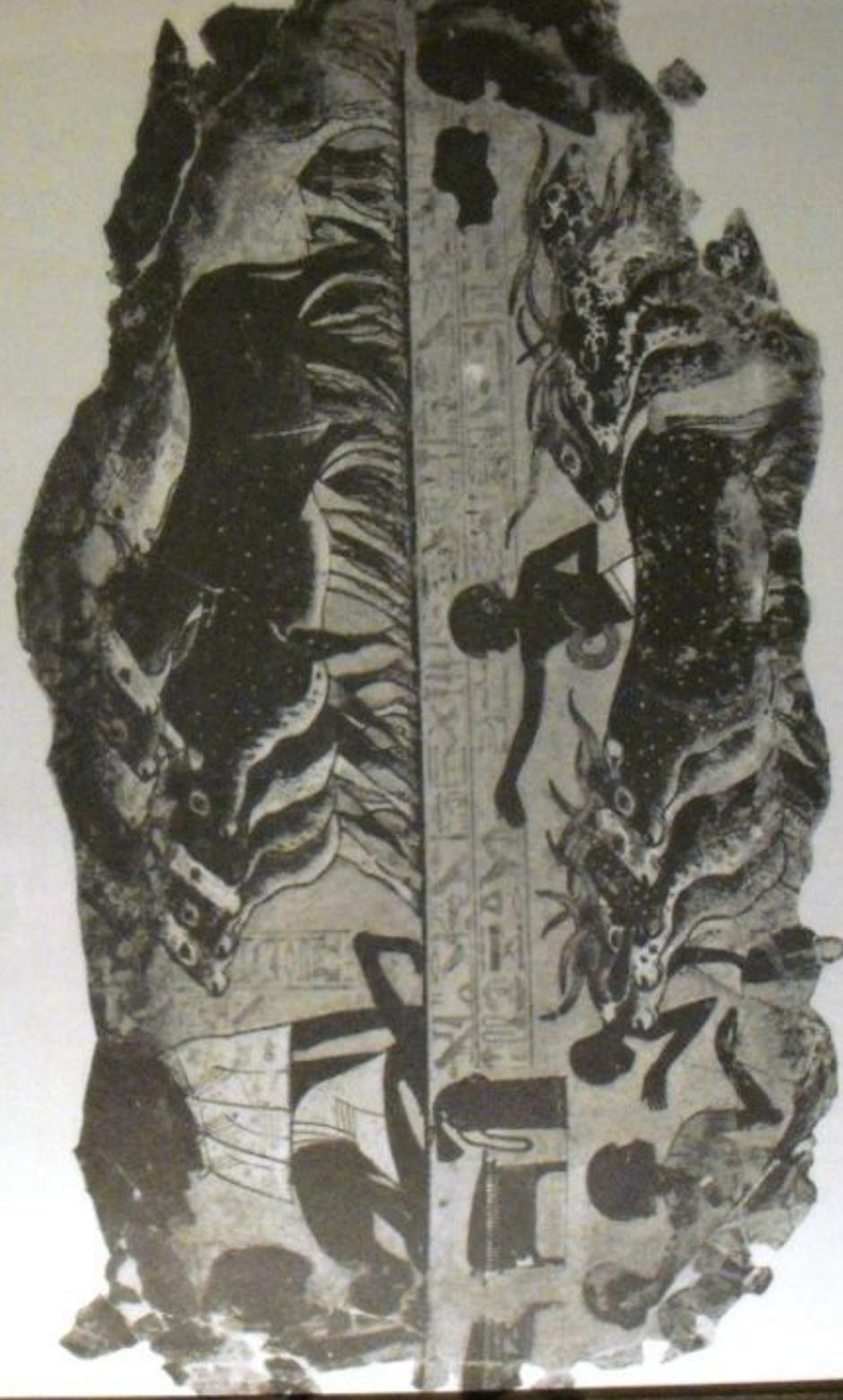
Hatszepsut wkrótce zeszła z widowni dziejów razem z jej doradcami i powiernikami. Czy została zamordowana, czy umarła naturalną śmiercią, nie wiemy, chociaż jest bardzo prawdopodobne, że zmarła śmier-

cią gwałtowną. Wkrótce po tym Tutmosis III kazał rozbić jej posągi, wymazać jej imię z pomników, w zamian wstawiając imię swojego ojca lub dziadka. Rozważając, w jaki sposób pozyskać sławę zdobywcy tak jak Tutmosis I, przedsięwziął pierwszą wyprawę, niewiele miesięcy po rozpoczęciu samodzielnych rządów. Podczas niej doszło do słynnej bitwy pod Megiddo. Od tego momentu, prawie co roku wkraczał do Palestyny i Syrii, razem 17 wypraw. Bogactwo Azji Przedniej płynęło do Egiptu, który osiągał szczyt potęgi.

Rozkaz zabijania dzieci hebrajskich został prawdopodobnie cofnięty w czasach, gdy Mojżesz pasał owce na Synaju lub podczas rządów Hatszepsut, ponieważż liczba Hebrajczyków zwiększyła się, jak czytamy

w Biblii. Egipcjanie widocznie zrozumieli, jak korzystne mogłoby być wykorzystanie ich jako taniej siły roboczej, zwłaszcza, że Tutmosis III posiadał wielki program budowniczy i potrzebował setek tysięcy niewolników. Część z nich to byli Hebrajczycy, pomijając niewolników rekrutujących się z jeńców wojennych. Tutmosis III wyraźnie wspomina, że do prac budowlanych zatrudniał semickich niewolników.

Nigdzie nie można tak plastycznie uprzytomnić sobie wydarzeń tej epoki jak w ruinach starożytnych Teb. Reliefy, malowidła, napisy na ścianach świątyń i grobów, zapisane w zapomnianych, a dopiero niedawno odczytanych językach, umożliwiają nam wierne zrekonstruowanie historyczno-kulturalnego tła Starego Testamentu.



Jeden z tzw. kolosów Memnona usytuowanych przy wejściu do pałacu Amenhotepa III.

Malowidła ścienne z Teb, okres 18 dynastii.

# Tabliczki amarneńskie i zajęcie Kanaanu

W roku 1887 pewna Egipcjanka ze wsi Amarna kopła w ziemi, szukając „sebakh” w pobliżu ruin starożytnej osady. „Sebakh” jest egipskim terminem oznaczającym śmieci lub odpadki wykopywane z ruin. Ze względu na wysoką zawartość azotu „sebakh” jest używany w rolnictwie jako nawóz. Przy tej pracy wspomniana kobieta znalazła dużą ilość wypalonych tabliczek glinianych z jakimś tekstem. Uznała, że chodzi o osobliwe „antikas”, załadowała je do worka i sprzedała za kilka groszy sąsiadowi ze wsi.

Ten załadował worki na osły i przewiózł ponad 300 km na północ, do Kairu. Podczas tej długiej podróży obchodził się z workami niezbyt delikatnie, tak że wiele tabliczek rozbiło się. W Kairze antykwariusze nie odważyli się dać za to pieniądze. Jeszcze nigdy w Egipcie nie znaleziono tabliczek z pismem klinowym, co było zwyczajną rzeczą w Mezopotamii, gdzie kliny były znane od stuleci. Z tej przyczyny handlarze ocenili, że tabliczki z Amarny są falsyfikatami.

Posiadacz nie mógł ich zbyć w Kairze. Załadował więc worki z powrotem na osły i pociągnął na południe, aż do Luksoru oddalonego o 650 km od Kairu.

Także tym razem częste załadowywanie i wyładowywanie zawartości worków nie wyszło tabliczkom

na dobre — znowu wiele uległo zniszczeniu. W Luksorze wędrowki starożytności znalazły swój szczęśliwy koniec. Zobaczył je pewien uczyony, który zaraz rozpoznał ich wartość i mógł zapobiec dalszym szkodom. Większość tabliczek została potem zakupiona przez muzea w Berlinie i Londynie, kilka z nich znalazło się w innych zbiorach.

## Interesujący okres

Gdy te odkrycia zostały potwierdzone, świat uczonych stwierdził, że odkryto polityczne archiwa dwóch egipskich królów, składające się z setek listów pisanych w Palestynie, Syrii, Babilonii i innych krajach Bliskiego Wschodu w okresie inwazji Izraelitów na Kanaan. Mało było w dziejach odkryć, które rzuciłyby większe światło na międzynarodowe powiązania i stosunki kulturalne tego okresu. Szczególnie dla biblistów „listy amarneńskie” są bardzo ważne.

Po tym odkryciu Sir Flinders Petrie, ojciec naukowej archeologii Egiptu, podjął wykopaliska w Tell el-Amarna i odkopał długo zapomnianą stolicę Egiptu. Późniejsze ekspedycje kontynuowały jego pracę i powiększyły informacje o najburzliwszym okresie egipskiej historii.

Okolo 1400 roku p.n.e., gdy Egip-  
tem rządził bogaty lecz słaby władca  
Amenhotep III, w azjatyckich po-  
siadłościach kraju doszło do obfitych  
w następstwa przewrotów. W Syrii  
próbowali osiąść Hetyci. Wielu tam-  
tejszych królów lennych zbuntowało  
się przeciwko egipskiemu panu i dą-  
żyło do niezależności. Do Palestyny  
wdarli się od wschodu Hebrajczycy  
(nazwani Habiru) i zajmowali jedną  
część kraju za drugą. Kanaanejscy  
księżęta, wierni swemu królowi, sła-  
li do Egiptu rozpaczliwe wezwania  
o pomoc w walce przeciw nielojal-  
nym elementom wewnątrz kraju i  
najeźdźcom z zewnątrz — Hetytom  
i Hebrajczykom. Jednak rzadko

Tabliczki gliniane znalezione  
w Tell el-Amarna, tzw.  
listy amarneńskie, które  
książęta kanaanejscy posyłali  
do króla Egiptu. Prosiłi  
w nich o pomoc przeciwko  
ludom najeżdżającym  
Palestynę.



otrzymywali odpowiedź, jeszcze raz-  
dziej rzeczywiście wsparcie. Egipskie  
panowanie w Azji upadło wskutek  
politycznej słabości administracji  
państwowej.

### Amenhotep III, słaby władca

Nie najlepsza sytuacja za Amen-  
hotepa III pogorszyła się, gdy na-  
stępca tronu, Amenhotep IV, został  
współregentem z ojcem. Nie bardzo  
zainteresowany polityką, w dziedzi-  
nie religii poszedł bardzo daleko.  
Wprowadził zwyczaj monoteistycz-  
nego ubóstwiania słońca — kult Ato-  
na czyli tarczy słonecznej. Walka z  
reszłą tradycyjnych egipskich bóstw  
postawiła go w bardzo drażliwej sy-  
tuacji i wyzwoliła jedynie opozycję  
starego kapłaństwa. Amenhotep IV  
(zmienił imię na Echnaton) poniósł  
tego konsekwencje. Gdy po śmierci  
ojca został jedynym władcą, pojął, że  
niemożliwą rzeczą jest przeprowa-  
dzenie reformy religijnej w starej  
stolicy, Tebach. Tradycyjny kult był  
tu zbyt głęboko zakorzeniony. Wobec  
tego zerwał z przeszłością; założył  
nową stolicę mniej więcej w połowie  
drogi pomiędzy Tebami (dzisiejszy  
Luksor) i Memfis (w pobliżu Kairu).

### Stolica Echnatona

Echnaton wybrał dziewicze miejsce  
dotychczas nie zasiedlone. Na gra-  
nicach nowej rezydencji ustawił ste-  
le graniczne z napisami, które infor-  
mowały o silnym zamiarze króla u-  
czynienia z tego miasta centrum no-  
wej religii. Miejsca tego nigdy nie  
opuszczył. Całe jego życie było wy-  
pełnione ciągłym wznoszeniem co-  
raz to nowych budowli. W nowym  
mieście, które otrzymało nazwę Ache-  
taton, czyli „horyzont” (słoneczne-  
go dysku) Atona, wznosił wielką  
świątynię solarną i liczne wspaniałe  
pałace.

W stromych ścianach skalnych ka-  
zał wykuć dla siebie, swych krew-  
nych i dworzan grobowce. Szczodrze  
rozdzielał godności swoim zwolenni-

kom. Jego stronnicy przemierzali ca-  
ły kraj, przesładowali wiernych sta-  
rym bóstwom i wymazywali imiona  
tych bóstw z monumentów.

Odnosi się wrażenie, że z piękną  
żoną Nefretete i sześcioma córkami  
prowadził Echnaton szczęśliwe życie  
rodzinne bez zwracania uwagi na  
kiepskie położenie imperium.

Za jego rządów wpłynęło setki li-  
stów dotyczących niebezpieczeństwa  
zagrożającego azjatyckim posiadłoś-  
ciom. Wołania lenników o pomoc po-  
zostały bez odpowiedzi. Ponieważ  
król z pewnością nie był w stanie ich  
spełnić, śpiewał hymny do boga słoń-  
ca i upiększał stolicę, podczas gdy  
państwo upadało.

Kilka cytatów z listów amarnen-  
skich wyraźnie pokazuje, jak wygła-  
dały błagania o pomoc kanaanejskich  
lenników będących w opresji.

Abdu-Heba, władca Jeruzolimy,  
już kilkakrotnie domagał się pomocy  
przeciw Habiru, którzy zdobywali  
jedno miasto za drugim. Teraz żali  
się na bezczynność Egipcjan i pyta  
się w końcu głównego pełnomocnika  
w Egipcie: „Dlaczego lubisz Habiru,  
a nienawidzisz władcy?” (list nr 286).  
W tym liście zapewnia, że posiadłości  
faraona byłyby do utrzymania, gdy-  
by jeszcze w tym roku wysłał od-  
działy wojska. Nie nadeszli jednak  
żadni wojownicy i władca Jeruzoli-  
my był zgubiony.

### Pomoc nie przybywa

W innym liście ten sam król do-  
nosi o kapitulacji króla Sychem, La-  
baya, przed Habiru (list 289). Fakt  
ten wyjaśnia, dlaczego Jozue i Izrae-  
lici mogli się zgromadzić na górach  
Gerizim i Ebal, leżących w bezpo-  
średniej bliskości Sychem (Jozue  
8,30—35). Do tego listu Abdu-Heba  
dodaje żarliwą prośbę do egipskiego  
pisarza, który odczytywał królowi  
korespondencję, aby przedłożyć tę  
sprawę faraonowi w wymownych  
słowach. Dalsze nagłaże wołanie o  
pomoc nadeszło do Egiptu, gdy ofia-  
rą Habiru padło sąsiednie miasto Je-  
ruzolimy, Betlejem (list nr 290).

końcu Abdu-Heba prosił, aby król wysłał pełnomocnika i zabrał go do Egiptu. Chciał umrzeć w pobliżu faraona, jeśli król egipski nie był zainteresowany wspieraniem lojalnych poddanych w trudzie obrony egipskich posiadłości (list nr 288).

Wszystkie starania pozostały daremne. Hebrajczycy pod dowództwem Jozuego i wodzów plemiennych zajęli dużą część Kanaanu i osiedlili się w nim bez jakiegokolwiek sprzeciwu Egipcjan. Powodzenie w zajęciu kraju musimy uważać za zrzucenie Boga. Gdyby egipskie mocarstwo było w pełni sił, Hebrajczycy z pewnością wróciliby do jeszcze cięszego położenia, w jakim znajdowali się przed wyjściem.

Dla młodego narodu, który w poszukiwaniu nowej ojczyzny wyłonił się z pustyni Synaju i Zajordanii, okres politycznej słabości Egiptu znać był bardzo wiele.

### Amarna dzisiaj

Często czytałem dzieje religijnej reformy Echnatona, której idea umarła wraz z nim; widziałem także wiele ówczesnych dzieł sztuki, których piękno i realizm przewyższały wszystko, co wydał na świat starożytny Egipt. Najsłynniejszym zabytkiem tego okresu jest popiersie Nefretete w berlińskim muzeum Charlottenburgu. Z tego powodu przez długi czas nosilem się z zamiarem odwiedzenia Tell el-Amarna i prze studiowania malowideł grobowych, które odzwierciedlają życie królewskiego miasta w tamtych czasach.

Najbliższa stacja kolejowa Der el-Muwas leżała na zachodnim brzegu Nilu, podczas gdy interesujące nas miejsce leżało na wschodnim. Po przybyciu do Der el-Muwas przepłynęliśmy wzdłuż Nilu w małej łodzi żaglowej, tak jak wcześniej uczyniliśmy w Beni Hasan. Na wschodnim brzegu znaleźliśmy szefa wioski, miłego i przyjacielskiego człowieka, który zgodnie z arabskim zwyczajem zaraz zaprosił nas na śniadanie. Zaprosił nas także przewodnika i od-

porne na trudy osły, których oczywiście bardzo potrzebowaliśmy, gdyż sporo czasu zajmowało przejście przez równinę, na której leżała starożytna Amarna.

Nigdy nie wyobrażałem sobie rozległych pozostałości miasta i byłem zdumiony, że Echnaton wybrał właśnie tę pustynną równinę na miejsce nowej stolicy. Wszędzie jak okiem sięgnąć tylko żółto-brunatny piasek. Granice olbrzymiego obszaru tworzą dalekie wzgórza, w których wydrążono groby dla Echnatona i dworskiej służby. Reliefy i inskrypcje, znalezione w tych grobowcach i w wielu innych miejscach, są głównym źródłem naszej wiedzy o historii tego okresu.

### Spojrzenie na sztukę amarnęską

Gdy przeszliśmy równinę pomiędzy rzeką a wzgórzami, zwiedziliśmy kilka grobów z malowidłami przedstawiającymi tzw. sztukę amarnęską. Prawie w każdym grobie uwieczniono się sceny z życia Echnatona; królewska rodzina ukazująca się w okresie audiencjonalnym, rozdzielająca dary, wyznaczająca urzędników lub wyjeżdżająca w powozach wśród radosnych okrzyków mieszkańców miasta. Inne malowidła ukazują domowe życie króla z żoną i córkami bardzo kochanymi przez władcę. Nigdzie indziej egipska rodzina królewska nie została tak realistycznie przedstawiona jak w Amarnie, na przykład król całujący swą kochaną córkę i pieszczący żonę.

Po zwiedzeniu grobów południowych skierowaliśmy się do północnych wzgórz, gdzie odszukaliśmy inne grobowce, w których miejsce spoczynku znaleźli urzędnicy Echnatona — najwyższy kapłan świątyni solarnej, dwaj nadzorcy królewskiego haremu i lekarz nadworny. Droga powrotna przebiegała przez monotone pola pokryte ruinami, które stanowią całą pozostałość po wspomniałym mieście. Achetaton miało być według woli budowniczego centrum potężnego imperium, ale już wkrót-

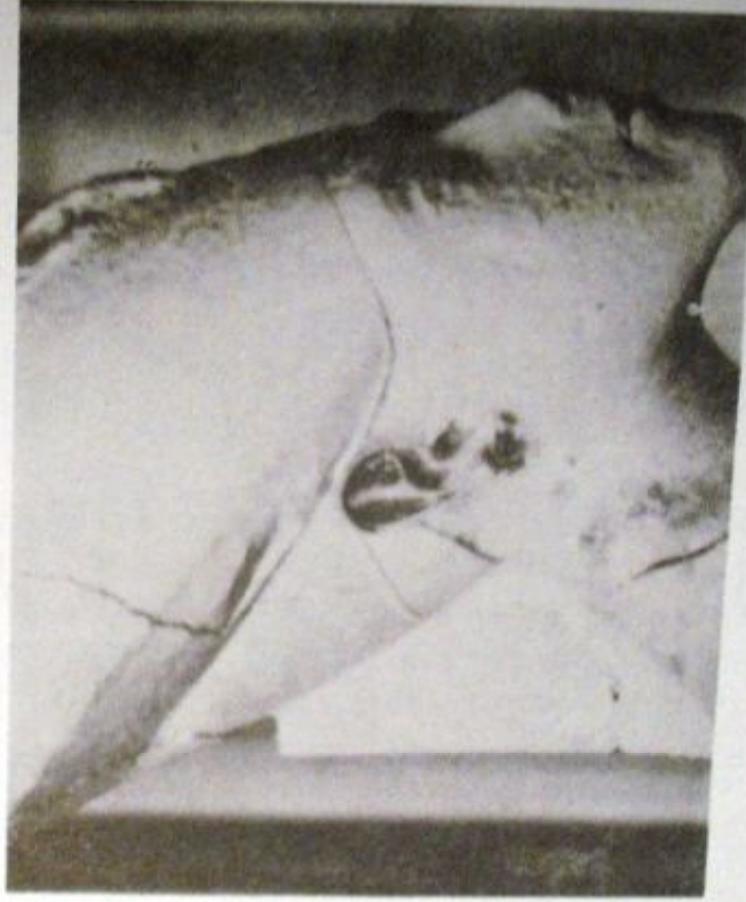
ce po śmierci Echnatona miasto opuszczono i nigdy więcej nie odbudowano.

Wykopaliska, które z przerwami trwały 70 lat, odsłoniły pozostałości wspaniałych pałaców i wielkiej świątyni solarnej. Lecz piasek bardzo szybko na nowo pokrył to, co z takim trudem odsłaniali archeolodzy. Przeminię kilka dziesięcioleci i wszystko zostanie zasypane tak jak przed rozpoczęciem wykopalisk.

### Lekcja płynąca z Amarny

Wizyta w takim miejscu jak Amarna inspiruje do różnorodnych przemyśleń. Przekonujemy się, jak Boża Opatrzność jest widoczna w hi-

storii, gdy wielkie imperium we właściwym czasie zostało osłabione, aby według Jego woli lud Boży wziął w posiadanie Ziemię Obiecaną. Przekonujemy się o daremności ludzkich planów zdobycia sławy i doczesnych dóbr. Amarna uczy, że wszystko, co materialne, przemija i tylko duchowe rzeczy przetrwają. Jednakże wielką pomocą dla nas są listy znalezione w Amarnie, które w końcu XIX wieku n.e. uzyskały szczególne znaczenie dzięki odparciu niepohamowanej krytyki Biblii. Równocześnie rzuciły większe światło na ważne okresy historii starożytnej, przede wszystkim na epokę, w której naród wybrany ukazał się na arenie międzynarodowej.



# Z archeologią przez kraje biblijne



Siegfried H. Horn

# Z archeologią przez kraje biblijne

**Siegfried H. Horn**

Wydanie trzecie



Chrześcijański Instytut Wydawniczy „Znaki Czasu”

OD WYDAWCY . . . . . 7

W MEZOPOTAMII

Chorsabad — rezydencja zapomnianego króla . . . . .	
Odkrycia w Nimrud potwierdzają Biblię . . . . .	11
Niniwa potwierdzeniem biblijnych prorocत्व . . . . .	17
Wielkość Babilonu . . . . .	21
Historia Babilonu potwierdza prorocत्व . . . . .	27
Gdzie stała wieża Babel? . . . . .	31
Czy odnaleziono babilońskie piece ogniste? . . . . .	36
Ur Chaldejskie . . . . .	40
	45

W EGIPCIE

Malowidła grobowe ilustrują dzieje patriarchów . . . . .	53
Pobyt Izraelitów w Egipcie . . . . .	59
Starożytne Teby . . . . .	64
Tabliczki amarneńskie i zajęcie Kanaanu . . . . .	72
Elefantyna potwierdza Ezdrasza i Nehemiasza . . . . .	77
W Muzeum Kairskim . . . . .	85

W PERSJI

Ekbatana i Medowie . . . . .	93
Cyrus Wielki i Pasargadai . . . . .	97
Dariusz i skała Behistun . . . . .	102
Miasto królowej Estery . . . . .	106
Persepolis, perła wśród bliskowschodnich ruin . . . . .	111

W PALESTYNI

Ziemia Święta . . . . .	117
Jerozolima. Miejsca uświęcone tradycją . . . . .	123
Historyczne miejsca Jerozolimy . . . . .	130
Rękopisy znad Morza Martwego . . . . .	136

Gíbea, Míspa i Sylo . . . . .	144
Starożytne Sychem i góra Gerizim . . . . .	144
Samaria, stolica Achaba . . . . .	154
Od Dan do Berszewy . . . . .	169

#### W TRANSJORDANII

Petra, stolica Edomitów . . . . .	169
Przez kraj Moabitów . . . . .	177
Kraj Amorytów i Ammonitów . . . . .	182
Arabowie krajów biblijnych . . . . .	190

#### W LIBANIE, SYRII I AZJI MNIEJSZEJ

Damaszek, raj Arabów . . . . .	197
Tyr i prorocтва Ezechiela . . . . .	202
Odkrycia w Ras Szamra . . . . .	207
Hetyci . . . . .	211
Ebla i patriarchowie . . . . .	218

Bibliografia . . . . .	221
------------------------	-----

